

★ GŁOGÓW ★ GORZÓW ★ LUBIN ★ ZIELONA GÓRA ★

WYKRES

GAZETA NOWA

nr 165 (489)
1 - 7.08. 1992
16 stron * 2.000 zł

Spotykamy się z nią na co dzień: w szkole, w pracy, na ulicy, a nawet w domu. Jest to uczucie odnoszące się z reguły do tego co upragnione, co ułatwia i uprzyjemnia życie.



Twierdzenie "nie jestem zazdrosny" często sprowadza się jedynie do swego rodzaju kokieterii, nie znajdującej potwierdzenia w rzeczywistości. Zazdrość może dotyczyć zdrowia, pieniędzy, partnera, dzieci, wykształcenia itp. Może ona wynikać z bezinteresownej zawiści, może też być następstwem poczucia mniejszej wartości, potrzeby uznania, czy braku sukcesów. Niejednokrotnie też jest ona pobudzana przez osoby najbliższe.

To, że zazdrość istnieje, nie budzi wątpliwości. Badania naukowe wskazują na zróżnicowanie motywów zazdrości. Oto jakie wyniki uzyskano po wysłuchaniu opinii przeszło 566 respondentów (w badaniach nie uwzględniono zazdrości erotycznej).

CZEGO LUDZIE ZAZDROSZCZĄ (dane w procentach)

dobrobytu, korzyści materialnych, stopy życiowej	73,5
prestżu, poważania, szanowanej pracy	6,5
wykształcenia, wiedzy, kwalifikacji zawodowych	6,2
pozamaterialnych korzyści z pracy	6,2
łatwości zakupów, dostępu do towarów	5,5
wyjazdów zagranicznych, podróży, zwiedzania	5,3
niepracowania, korzyści bez wysiłku, bez pracy	4,4
niezależności, samodzielności	3,0
stanowiska, władzy, kierowania ludźmi	2,5
pozycji społecznej (ogólnie)	2,1
użyteczności, przydatności społecznej	1,6
zdolności, talentu, inteligencji, intelektu	1,4
pracy na świeżym powietrzu, kontaktu z przyrodą	1,4
popularności, sławy	1,2
lekkiego życia	0,9
walorów osobistych potrzebnych do wykonywania zawodu	0,7

(Dane z opracowania I. Reszke: "Prestiż i płeć", Ossolineum, Wrocław 1988). Z.D.

TAJEMNICZY POBYT MUSSOLINIEGO na Środkowym Nadodrzu w 1943 roku

WYBIERAJĄC SIĘ NA WEEKENDOWY WYJAZD DO GRZYŻYNY POSTANOWIŁEM ZEBRAĆ TROCHĘ INFORMACJI O ATRAKCJACH TEJ WSI. WŚRÓD WIELU MATERIAŁÓW NATRAFIŁEM NA INFORMATOR HISTORYCZNO - KRAJOZNAWCZY "ZIEMIA KROŚNIENSKO - GUBIŃSKA". JEJEGO AUTOR - JERZY JANKOWSKI - WSPOMINA W PEWNYM MIEJSCU, JAKOBY W GRZYŻYNIE PRZEBYWAŁ W 1943 ROKU WŁOSKI DYKTATOR BENITO MUSSOLINI. POSTANOWIŁEM SPRAWDZIĆ TĘ WIADOMOŚĆ. NIEZBEDNYCH INFORMACJI UDZIELIŁ MI HISTORYK DR ANDRZEJ TOCZEWSKI.

Interes to interes. Nawet głupi potrafi doliczyć się braku 700 milionów złotych. Doliczyli się też w Lubuskich Zakładach Garbarskich w Lesznie Górnym, że na tym "złotym" interesie z Włochami, to oni wyszli jak Zabłocki... 700 melonów do tytu plus odsetki od września ubiegłego roku.

GARBOWANIE INTERESU

Wszystko zapowiadało się cacy. Solidna firma. Przystojni elegancyści. Włosi w luksusowych samochodach. Ktoż w Lesznie mógł mieć wtedy wątpliwości? Przecież najważniejsze, że przyjechali, że skóry chcieli brać, a wiadomo, jak to teraz z naszym popytem. Ludziom na masło brakuje, to o skórach już niewielu marzy...

Włosi przyjechali, obejrżeli, wyrazili chęć, a dyrektor tylko zacierał ręce. No i załadowali tymi skórami cały samochód ciężarowy, wystawili czek, a jakże, na ponad 100 tysięcy niemieckich marek. Włosi nie budzili wątpliwości, więc kto by wtedy pomyślał o sprawdzeniu wiarygodności wystawionego czeku? Uśmiech na twarzy i rąsą w rąsę. Włosi pomachali i wyruszyli z powrotem, do Rzymu.

Jakież było rozczarowanie i zdziwienie dyrekcji zakładu garbarskiego w momencie otrzymania przesyłki z banku w Rzymie, który informował, że wystawiono im czek indywidualny, w dodatku nie mający pokrycia. I wówczas już nie było wątpliwości, że ci makaroniarze nas Polaków na dudka...

Wszystkie kontakty przez ambasadę włoską nie dawały żadnych rezultatów, a na kolejne groźby i prośby firma zakwestionowała jakość zabranych przez siebie skór. "Jak ładowali te skóry na samochód, to nie widzieli, co biorą?" —

pytają pracownicy polskiego zakładu. (Ale Włosi najwyraźniej mają gdzieś wszystkie polskie sugestie).

W maju br. prokuratura wojewódzka wystąpiła w tej sprawie do Ministerstwa Sprawiedliwości, które, jak przystało na solidne krajowe instytucje, zażądało najpierw wszystkich dokumentów, m.in. z banku PKO SA w sprawie braku pokrycia czeku, kserokopii czeku i wyjaśnień osoby, która czek przyjęła. Dokumentacja została wysłana na początku czerwca, lecz kiedy ministerstwo nada jej bieg pozostaje tajemnicą i prokurator nic w tej kwestii zec nie może.

Jednocześnie trwa korespondencja radcy prawnego przedsiębiorstwa z firmą włoską, która obiecuje, że się skontaktuje i na obietnicach pozostaje. Udało się jednakże porozmawiać z przedstawicielem rzeczonożego rzymskiego interesu. Powiedział, że skóry są, mogą rozmawiać o ich zwrocie, ale po potrąceniu wszystkich kosztów, tzn. transportu i magazynowania. Ciekawe tylko, czy wartość skór dorówna wystawionemu w tym względzie rachunkowi?

Tymczasem na minusie polskiego przedsiębiorstwa pozostaje 700 milionów i odsetki od września ubiegłego roku. W Zakładach Garbarskich w Lesznie Górnym zdecydowanie nie lubią makaroniarzy.

(asp)



Fot. Marek Woźniak

„Żaden wróg nie potrafi zrobić ci większej krzywdy, niż ty sam”

(Izaak Bashevis Singer)

Ból na własne życzenie

Mówi, że chce żyć. To znaczy na pytania stawiane przez lekarzy daje znaki ciałem, powiekami. Bo mówić nie może.

Nic już nie może, tylko cierpieć. I czekać. Bo teraz znowu bardzo chce żyć.

Jest piątek. Mijają dwa tygodnie od dnia, w którym to zrobił. W którym zadał sobie ten nieludzki ból. "Niech spadnie na nich za to, co mi zrobili!" — krzyczał pionąc. Ale nie udało się. Ból spadł na niego. Wszystko wyszło nie tak. Nie udało się nic. Stając się żywą pochodnią nie załatwił żadnej sprawy. Nie pomógł ani sobie ani innym.

Na stole operacyjnym w szpitalu w Nowej Soli na oddziale oparzeń leży wspomnienie po człowieku. Ma 36 lat. Chce go zobaczyć. Patrzy i jednocześnie pragnie wymazać z pamięci ten widok. Zobaczyć, ale nie pamiętać. Żeby przy-
padkiem nie pojawił się kiedyś nieopatrznie w jakimś śnie. Spalony człowiek ma czarne ramiona, nie ma twarzy. Pielęgniarki przygotowują go do kolejnej operacji. Zdejmują opatrunki z piersi, gdzie już przeszczepiono skórę. Przeszczep przyjął się. Pierwsza operacja udała się, ale pacjent nie wraca do zdrowia. O jego bardzo ciężkim stanie zaważyły powikłania i komplikacje.

Jest przytomny. Słyszy, o czym mówimy. Odycha. Pod klatką piersiową łomocze serce, jakby się chciało wyrwać z piersi, rozsada ciało, które drga. Żywe, ludzkie mięso...

Mija chwila, a ja już nie potrafię ani opowiedzieć, ani opisać tego widoku. Lekarze z oparzeni-
niówkami proponują mi kardiamid z kofeiną. Muszę wyglądać dziwnie.

Rano była żona. Wierzy, że on to przetrzyma, że przeżyje. Ale już nie pyta, jak na początku, czy będzie ładny, kiedy wyjdzie ze szpitala...

Ten Dzieciół Dłaczego?... Jak mógł...

Tak go nazywała pieszczołtliwie. Bo poznał się na dachu. On miał jakąś praktykę, przekładał dachówki w jej domu. Mówił do niej Dudek, a ona na niego Dzieciół. To byłyby takie dobre lata, gdyby Cyganka nie powiedziała mu, że nie umrze śmiercią naturalną. Kochał się. A teraz... Gdyby się nie udało, ona nigdy nie wyjdzie drugi raz za męża. Obiecała mu to teraz, w szpitalu. On to słyszał. Na pewno słyszał.

Jej krzyk na podwórku też. Ale było za późno. To wszystko stało się tak szybko. Błysk zapalnika. "Dudek, pochodnia!" — krzyczał wbiegając do pokoju. Był wzburzony, ale przecież nie pijany. Poczuli od niego tylko benzynę. Chwycił dziecko na ręce, wybiegła za nim na podwórkę. Potem zaraz z powrotem do domu. Wrzuciła małego do łóżeczka, wyrwała spod niego koczek. "To był taki mały, dziecięcy koczek. Za mały..."

Gasili na wszystkie sposoby, pomagali sąsiedzi. Kapa z łózka, woda z węża, z garnków. I ten jego krzyk: "Ratujcie mnie!"

cd str.6

SPÓR O JESIONY

Niewykluczone, że znakomita polska aktorka, Beata Tyszkiewicz stanie wkrótce przed sądem. Tym razem jednak nie będzie to scena do kolejnego filmu, ale przykra rzeczywistość. Wprawdzie prokurator rejonowy z Wyszkowa umorzył postępowanie, ale w trybie odwoławczym rozpatruje ją Prokuratura Wojewódzka w Ostrołęce.

Fakty są następujące. Zabytkowy dworek we wsi Lasko-
wo-Głuchy, znany jako miejsce urodzin wielkiego poety, Cypriana Kamila Norwida, należy obecnie do Beaty Tyszkiewicz. Pałac leży w głębi parku i prowadzi do niego dwie wspaniałe aleje otoczone wiekowymi jesionami. Drzewa mają po sto lub więcej lat i jako takie zostały wpisane do rejestru zabytków. A to oznacza ni mniej ni więcej tylko konieczność uzyskania zgody konserwatora na przeprowadzenie jakichkolwiek zabiegów zmieniających na stałe wygląd obiektu.

Pani Beata Tyszkiewicz nakazała wycięcie kilkunastu okazałych jesionów z bocznej alejki. Twierdzi, że drzewa były spróchniałe i przy pierwszej większej wichurze mogłyby dojść do nieszczenia, gdyby zwały się na przykład przyniośli jakichś ludzi. Jednak czy tak było w istocie formalnie orzec mógł jedynie wojewódzki konserwator przyrody, a już

bez wątplienia tylko on mógł wydać zgodę na ewentualne wycięcie drzew. Właścicielka posesji jednak nie zwróciła się do niego o taką zgodę. Zresztą konserwator twierdzi, że gdyby się zwróciła, to i tak by jej nie dostała, ponieważ jego zdaniem tylko dwa drzewa stojące w alejce o długości pięćdziesięciu metrów ewentualnie nadawały się do ścięcia. Pani Beata Tyszkiewicz upiera się przy swoim i na dowód przedstawia opinie... Ogrodu Botanicznego w Warszawie.

Prokurator rejonowy w Wyszkowie, jak już stwierdziliśmy, uznał, że nie ma podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, wojewódzki konserwator przyrody nie zgodził się z taką decyzją i zaskarżył ją do prokuratury wojewódzkiej. W myśl ustawy o ochronie dóbr kultury i muzeów za uszkodzenie lub niszczenie zabytków (także przyrody) grozi kara pozbawienia wolności od trzech miesięcy do pięciu lat...

(bis)

KOMFORT

Adresy sklepów "KOMFORT":

- LUBIN, ul. Ptasia 62
- WOLSZTYN, ul. Krótka 4
- ZIELONA GÓRA
- ul. Fabryczna 14 (D.H. POLON)

**WYKŁADZINY
PCV
DYWANY
TAPETY
FARBY**

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU CHŁODNICZEGO

NORD'S

w Zielonej Górze ul. Zimna 1a
tel. 624-75, tel/fax 34-22
telex 0432287

Z dniem 1 lipca b.r.

❖ **wprowadziło znaczną obniżkę cen na produkowane lody np. lody na patyku w czekoladzie już od 1.800-1.900 zł.**

❖ **udziela rabatu stałym odbiorcom hurtowym.**

Oferujemy szeroki asortyment lodów krajowych i zagranicznych po atrakcyjnych cenach.

Stosujemy dogodne warunki płatności.

ZAPRASZAMY

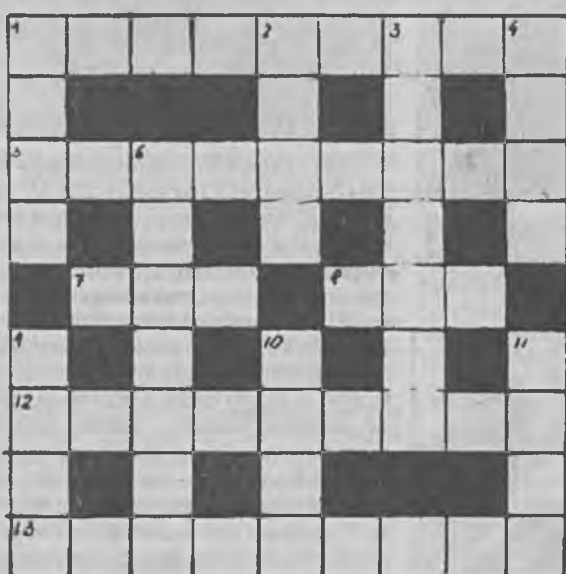
w dni robocze w godz. od 7.00 do 17.00
w wolne soboty w godz. od 8.00 do 12.00.

LODY NASZEJ PRODUKCJI TO LODY. DLA SMAKOSZY I NA KAŻDĄ KIESZEŃ.

MILION W MAGAZYNIE MILION W WEEKENDZIE

NIE ŁAM GŁOWY
ROZWIĄZ ŁAMIGŁÓWKI
W KONKURSIE
"WYGRAC MILION"

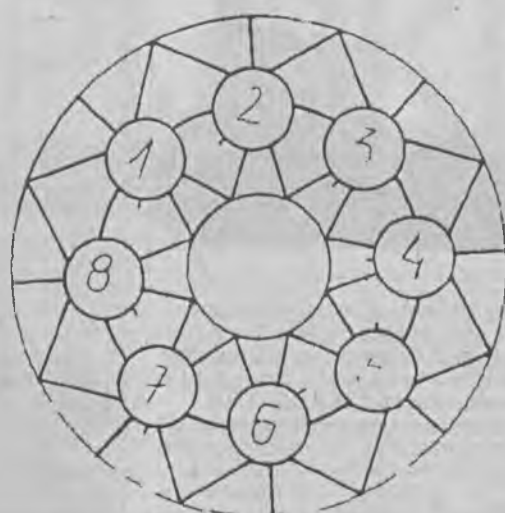
W każdym Magazynie (piątek) i w każdym Weekendzie (sobota), zamieszczamy blok łamigłówek - łatwych i trudniejszych oraz kupon. Z każdego bloku wystarczy rozwiązać jedną z proponowanych łamigłówek. Rozwiązanie należy wpisać na kupon i przesać na adres zielonogórskiej siedziby "Gazety Nowej" z dopiskiem "Wygrać milion". Na jednym kuponie można zamieścić rozwiązanie tylko jednej łamigłówki. Jedna osoba może nadesłać nieograniczoną liczbę kuponów. Ośmiu razy w miesiącu będziemy losowali nagrody w postaci jednego miliona złotych. Wyniki publikowane będą na bieżąco w Magazynie i w Weekendzie.



Krzyżówka

POZIOMO: 1/ zapis nutowy utworu 5/ konnica jazdy 7/ angielska miara powierzchni 8/ utwór Witkacego 12/ wiersz z pięciu słów daktylecznych, 13/ naciek, sopel.

PIONOWO: 1/skrzynia, 2/ typ zamka 3/ odzież szata 4/ napój alkoholowy 6/ wigon, 9/ charakterystyka 10/ sklepowy bufet, 11/ ślepiec żyjący pod ziemią.

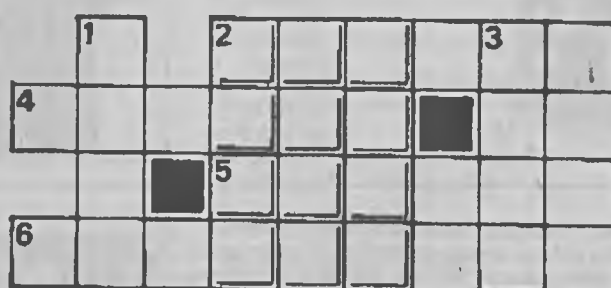


Wirówka

Prawoskrętnie (pierwsza litera w polu oznaczonym):

1/ kanapa, 2/ osr. kultu chrześcijan, 3/ dział nauki zajmujący się ciepłem, 4/ nieudane ciasto, 5/ sklep rękodzielniczy, 6/ kino z okresu filmu niemej, 7/ autor "Opowieść o prawdziwym człowieku", 8. wyborca.

DABI

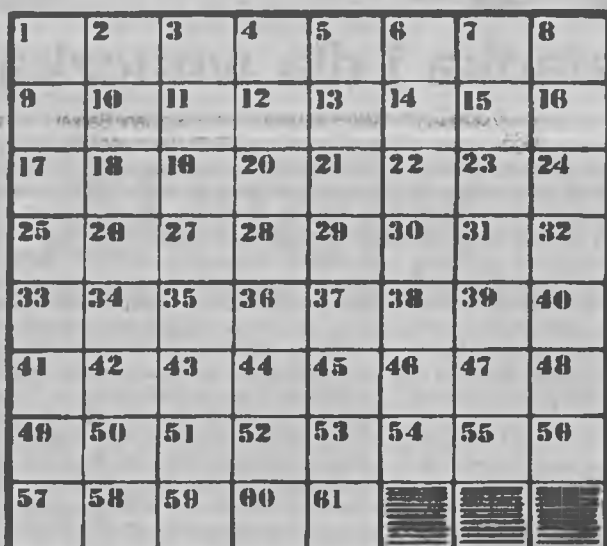


Logo-krzyżówka

Litery z oznaczonych pól, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie — myśl Seneki

POZIOMO: 2/ kawa d. r. siew. i. w. r. k. w. 4/ r. d. z. d. m. s. k. e. m. a. r. y. n. a. r. k. 5/ z. b. i. o. r. w. e. z. n. a. k. a. z. n. a. n. i. a. 6/ m. a. s. z. y. n. e. d. i. a. n. i. e. p. r. a. n. i. e. b. i. e. l. i. z. n. y.

PIONOWO: 1/ w. a. w. r. z. y. w. 3/ t. k. a. n. i. a. n. a. b. a. w. e. l. n. i. a. n. a. u. z. y. w. a. n. a. d. o. w. y. r. o. b. u. u. b. r. a. n. r. o. b. o. c. z. y. c. i.

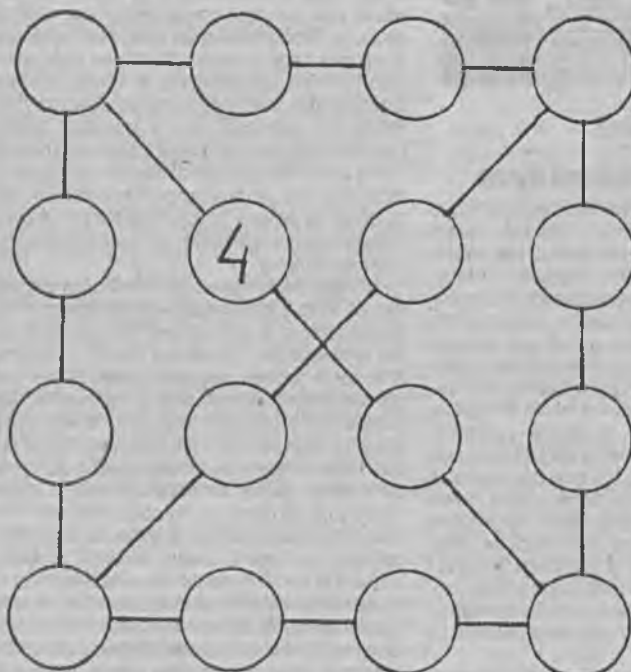


Szyfrogram

Litery odgadniętych wyrazów należy wpisać do diagramu i rzędami poziomymi odczytać rozwiązanie: myśl Horacego

1/ klucz w obwodzie elektrycznym: 4 — 22 — 19 — 25 — 37 — 55 — 43 — 61 — 17, 2/ murowany grób: 6 — 31 — 12 — 58 — 20 — 33 — 52 — 41 — 23, 3/ powód: 11 — 7 — 28 — 14 — 35 — 49 — 39 — 3 — 46, 4/ tyrania: 21 — 2 — 18 — 30 — 10 — 40 — 5 — 24 — 51, 5/ pracuje na czyjeś utrzymanie: 13 — 29 — 60 — 34 — 9 — 57 — 16 — 42, 6/ twórczyni dzieła: 32 — 53 — 15 — 36 — 27 — 45 — 48, 7/ zabiegi magiczne: 54 — 38 — 59 — 47 — 56, 8/ matka Boska bolesna: 26 — 44 — 50 — 1 — 8.

Lo-Rys



Cyfrogram

W kółka należy wpisać cyfry od 0 do 9 tak, aby ich suma na bokach kwadratu wynosiła 18, a na przekątnej: 22. Jedna cyfra może być użyta najwyżej dwa razy, a dwie takie same cyfry nie mogą leżeć na tej samej prostej. Rozwiązaniem są cyfry leżące na obu przekątnych. Dla ułatwienia jedna z cyfr została wpisana.

DABI

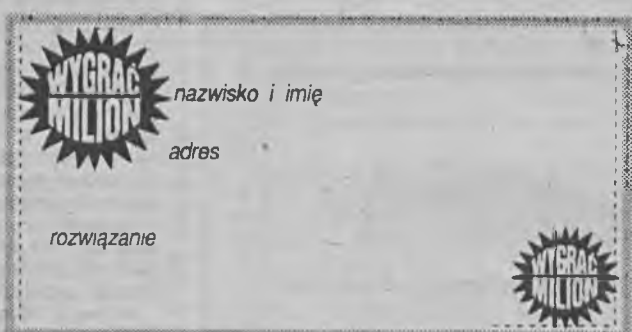
Krzyżówka z hasłem

Litery z krótkich oznaczonych liczbami w prawym dolnym rogu uszeregowane od 1 do 29 utworzą rozwiązanie: myśl nieuczestną St. J. Leca

POZIOMO: 4/ owocowy lub sk. ob. w. y, 7/ autorka "Historii żółci c. żemki", 8/ doza, 9/ Jan Krzeptowski, "O" zarządzał włościąmi lub d. w. r. e. m, 12/ Jean Baptiste, prezydent Burundi, 13/ miasto nad Wisłoką, 15/ krawędź sk. l. lub miasta, 18/ jeśli z kart to kabala, 19/ czasem trzeba mieć stalowe, 20/ człowiek przesadnie hałaśliwy, 21/ urok, czar.

PIONOWO: 1/ łysina w lesie, 2/ pływający sportowiec, 3/ uchwalana przez Sejm, 4/ suruwiec na smalec, 5/ popis, 6/ pracuje w pralni, 11/ matka Bolesława Chrobrego, 12/ nad kołem pojazdu, 13/ motto wytyczające zasady postępowania, 14/ piszczeła, 16/ może być szklana, 17/ obchodzi imieniny 9 lutego.

Opr. Zbigniew Strazewski



Wakacyjny konkurs dla wszystkich. Cenne nagrody! GRUNT TO RODZINKA!

Wakacje to czas, który zazwyczaj spędzamy rodzinie. Na wczasach (kogo stać!) lub w domach. Ale razem. Z tą myślą NOWA zaproponowała zabawę z cennymi nagrodami. Zaczęliśmy 6 lipca, a bawić się będziemy (w tygodniowych turach) do końca sierpnia. Pierwsze trzy tury konkursu już za nami. Rozlosowaliśmy pierwsze nagrody, a dziś mija ostateczny termin wystawiania kompletu kuponów z trzeciej tury. Dla tych, którzy z naszym konkursem zetknęli się pierwszy raz, przypomnijmy jednak najpierw zasady - przez całe wakacje pozostają one takie same.

Codziennie drukujemy kupon oraz trzy pytania: jedno dla mamy, drugie dla taty, trzecie dla dziecka (dzieci). A że to wakacje i nieostojowe byłoby zmuszenie do zbyt intensywnego wysiłku intelektualnego, do każdego pytania dołączone są trzy wersje odpowiedzi, z których jedna jest prawidłowa. Odpowiadając jej literkę (a, b lub c) należy zakreślić na odpowiedniej części kuponu (Mama, Tata, Dzieci), wyciąć kupony, dołączyć je do czterech innych z pozostałych dni mijającego tygodnia (dzisiaj drukujemy część piątą i szóstą czwartej tury). Teraz zaś, gdy mamy już komplet kuponów i prawidłowych odpowiedzi, kupony naklejamy na kartę pocztową lub wkładamy do koperty (sądzimy, że z tego zadania najlepiej wywiążą się najmłodszy członkowie rodzinnej drużyny) i wysyłamy pod adresem: redakcja „Gazety Nowej”, Al. Niepodległości 22, 65-048 Zielona Góra - w ciągu siedmiu dni! No i czekamy na losowanie nagród! Wśród autorów prawidłowych odpowiedzi (a z całą pewnością udział ich wszyscy, którzy systematycznie czytają NOWA, ponieważ pytamy głównie o sprawy, o których pisaliśmy na naszych łamach) rozlosujemy superatrakcyjne nagrody, które z pewnością przydadzą się każdej rodzinie: TELEWIZOR KOŁOROWY, RADIOODBIORNIK, WALKMAN I APARAT FOTOGRAFICZNY.

Czwarta tura, dzień piąty

Mama: Słowo "cześnie" oznacza:

a) stypendium fundowane przez jakąś organizację charytatywną,

b) ilość godzin, które w określonym czasie (np. w tygodniu, w miesiącu) musi przepracować nauczyciel,

c) opłatę za usługi szk. lne?

Tata: Finał indywidualnych mistrzostw świata na żużlu odbędzie się w tym roku 29 sierpnia na torze:

a) Stadionu Śląskiego w Chorzowie

b) Stadionu ROW w Rybniku,

c) Stadionu Olimpijskiego we Wrocławiu?

Dzieci: Niedawno w MINI NOWEJ (naszym dodatku dla najmłodszych) przypomnieliśmy baśń "Złota Gęś". Jej autor to:

a) K.I. Gałczyński,

b) M. Konopnicka,

c) bracia Grimm?

Czwarta tura, dzień szósty

Mama: Duszona pieczeń wołowa, naszpikowana słoniną to potrawa, która wywodzi się z Włoch i nazywa się:

a) sznycel,

b) eskalopka,

c) sztułada?

Tata: Na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych notowanych jest już czterdzieści firm. Dwie, których akcje są tam w obrocie najkrócej to:

a) Wedel i Żywiec,

b) Exbud i Tonsil,

c) Mostostal i Universal?

Dzieci: Patrick Swayze i Keanu Reeves to świetni aktorzy grający razem w wyświetlanym już w Polsce filmie. Jest nim:

a) "Terminator 2",

b) "Na fali",

c) "Więcej czadu"?

Zyczymy powodzenia i przypominamy

- w poniedziałek kupon z pierwszą częścią pytań nowej

- piątej już tury i kolejne cenne nagrody do wygrania,

nie zapomnij więc kupić NOWEJ!



Wakacyjny konkurs dla wszystkich. Cenne nagrody! GRUNT TO RODZINKA!

Druga tura — ROZWIĄZANIA

PONIEDZIAŁEK

Mama c (Nina Andrycz)

Tata b (Citroen AX, Opel Corsa, Fiat Uno)

Dzieci a (Kazika)

ŚRODA

Mama c (Joan Collins)

Tata b (w Seulu)

Dzieci a (MC Hammer)

CZWARTEK

Mama c (Moda z Warszawy)

Tata b (czwarte)

Dzieci a (Michael Jackson)

PIĄTEK

Mama b (Katarzyna Butowit)

Tata b (Renault Clio)

Dzieci b (Tom Cruise)

WEEKEND

Mama a (Monako)

Tata c (Janusz Płaczek)

Dzieci b (ze Szwecji)

UWAGA NAJMLĘDSI



Konkurs podzielony jest na 4 tygodniowe etapy (6.07 — 11.07, 13.07 — 18.07, 20.07 — 25.07, 27.07 — 1.08). W każdym etapie są do wygrania 3 wspaniałe rowery. Wystarczy, że będziesz wycinał codziennie (od poniedziałku do soboty) kupon, a następnie wszystkie 6 elementów (kuponów) złożysz w jedną całość, nakleisz na kartę pocztową (lub widokówkę) i dostarczysz w ciągu 5 dni do redakcji „GN” w Zielonej Górze lub do oddziałów „GN” w Głogowie, Gorzowie i Lubinie.

